

Uwolnić Iran z rąk reżimu mułłów

3 grudnia 2022

W Iranie od połowy września trwają demonstracje i protesty przeciwko reżimowi mułłów, sprowokowane śmiertelnym pobiciem przez policję 22-letniej Jiny Mahsy Amini. Zginęło w nich ponad 460 osób, ponad 16 tysięcy zostało aresztowanych, co najmniej cztery skazane na karę śmierci. O tym, skąd te protesty się wzięły, rozmawiamy z irańską aktywistką, która uzyskała niedawno prawo pobytu w jednym z krajów Unii. Yalda Kiani to pseudonim.

– Kobiety muszą nosić hidżab we wszystkich miejscach publicznych. Jakie są inne ograniczenia dotyczące kobiet w życiu publicznym, nie tylko dotyczące ubioru?

– Jako obywatelka Iranu, która tam mieszkała i studiowała tam przez wiele lat, muszę powiedzieć, że życie kobiety w tym kraju jest bardzo trudne, a dla Europejczyków niewyobrażalne. Prawa ustanowione przez Republikę Islamską od czterdziestu trzech lat, od przejścia władzy przez Chomeiniego w 1979 roku, są jak rośliny, które owijają się wokół korzeni drzewa i uniemożliwiają jego wzrost. Te prawa traktują kobiety jako narzędzie lub towar, a wysiłki władz zmierzają do tego, aby kobiety miały w każdej dziedzinie życia jak najmniej możliwości. Tak, w każdym miejscu publicznym muszą nosić hidżab, a jeśli tego nie robią, będą karane. Nie tylko nosić, ale nosić w odpowiedni sposób. Masha Amin została zabita, ponieważ hidżab miała nieodpowiednio zawiązany i widać było jej włosy. Kobietom zabrania się śpiewania (chyba, że jako drugi głos z mężczyzną!), tańczenia, chodzenia na mecze piłkarskie itp. Nie mogą wykonywać takich zawodów jak sędzia, nie mogą pracować w żegludze ani w wojsku. Zabronione jest robienie przez kobiety prawa jazdy na motocykl, w związku z czym nie dla nich są takie zawody jak doręczyciel. Prezydentem

Iranu może być wyłącznie męzczyzna. Według praw Republiki Islamskiej kobiety dziedziczą połowę spadku jaki należy się męzczyźnie, ich odszkodowanie za morderstwo krewnego jest o połowę mniejsze niż otrzymują męzczyźni. Prawo do rozwodu i opieki nad dziećmi ma ich ojciec i rodzina ojca, a mąż może te prawa przyznać żonie w kontrakcie spisywanym przy zawieraniu małżeństwa. Kobieta może domagać się rozwodu z przyczyn choroby psychicznej czy narkomanii męża, ale nie z powodu znęcania się nad nią. W sądzie świadcetwo dwóch kobiet jest równe świadcetwu jednego męzczyzny. Jeśli ojciec, brat, dziadek, wujek i mąż dziewczyny zabijają ją „dla obrony honoru”, to według prawa islamskiego nie popełniają przestępstwa. Na przykład w zeszłym roku w jednym z południowych miast Iranu męzczyzna odciął głowę swojej 17-letniej żonie i paradował z nią po mieście, aby odzyskać utraconą reputację. Takie okrucieństwo widzi się normalnie tylko w horrorach, ale w Iranie islam przyniósł je kobietom.

– A jakie są zasady dotyczące relacji między płciami w miejscach publicznych?

– Szkoły są oddzielne na wszystkich poziomach, a uczennice są zobowiązane do noszenia hidżabu nawet jeśli nie ma żadnych chłopców czy męzczyzn. Natomiast na uczelniach zajęcia odbywają się koedukacyjnie. Na początku Republiki Islamskiej kontakty między płciami były ściśle monitorowane i w miejscach publicznych nie było żadnych kontaktów z płcią przeciwną, ale z czasem pozwolono męzczyznom i kobietom na kontakty towarzyskie, i ludzie mogli spotkać się w kawiarniach, restauracjach i kinach. Rozmawiać z płcią przeciwną można, ale publiczne całowanie jest całkowicie zabronione. Ze względu na nieprzestrzeganie praw islamskich przez większość społeczeństwa, agenci nie są w stanie kontrolować ludzi na ulicach i w miejscach publicznych. Ale prawa Republiki Islamskiej nadal istnieją, agenci reżimu mogą oskarżyć każdego, kogo będą chcieli, za nielegalne związki z płcią przeciwną.

– A w życiu prywatnym, jakie są relacje między płciami? Czy odbywają się prywatne imprezy z udziałem młodych mężczyzn i kobiet, z muzyką, tańcem?

– Według praw islamskich, mężczyzna może mieć cztery stałe żony i nieograniczoną liczbę konkubin. Kobieta musi być posłuszna mężczyźnie, więc kiedy mężczyzna chce seksu, może spać z żoną bez jej zgody, a jeśli żona odmówi, jest to uważane za grzech. Ale muszę powiedzieć, że życie w dużych miastach jest inne niż w niektórych małych wioskach. Oczywiście, nawet w tych dużych miastach nie brakuje ludzi, którzy wciąż dostosowują swój styl życia do tradycyjnego sposobu myślenia, co wynika z roli religii w ich życiu. Na szczęście większość Irańczyków nie jest zainteresowana prawami Republiki Islamskiej dotyczącymi małżeństwa. W Iranie jest wiele radosnych prywatnych imprez z tańcami alkoholem, co oczywiście może powodować problem. Na przykład twój sąsiad może zadzwonić na policję i zgłosić, że odbywa się impreza albo podczas patrolu milicja Basidż czy policja usłyszą odgłosy muzyki i zabawy. Z tego powodu głośne imprezy często odbywają się w willach poza miastem, co też wiąże się z ryzykiem, a ryzyko to jest większe dla dziewczyn, które przychodzą same na te imprezy. Oczywiście te imprezy czasem są wykrywane przez policję, a po przybyciu policji ludzie próbują wszelkich sposobów ucieczki, często bardzo niebezpiecznych, na przykład wspinają się po ścianach albo ukrywają się w opuszczonych domach czy na polach. W Iranie jest wiele nowoczesnych, luksusowych willi zbudowanych w odosobnionych miejscach i przeznaczonych wyłącznie na imprezy, nikt w nich nie mieszka. Uprawianie seksu przed ślubem nie jest w ogóle problemem dla chłopców, ale dla dziewcząt często jest tabu; jest też niewybaczalnym grzechem. Dlatego niektóre dziewczęta poddają się operacjom odtwarzania błony dziewiczej. W ostatnich latach myślenie ludzi się zmieniło i wielu chłopców nie ma problemu z tym, że ich przyszła żona nie jest dziewicą, ale nadal ukrywają tę informację przed rodziną. W rodzinach bardzo religijnych zdarza się, że dziewczyna popełnia

samobójstwo ze strachu i aby chronić swoją reputację po utracie dziewictwa. Zdarza się, że zostaje zabita przez mężczyznę ze swojej najbliższej rodziny, a prawo wspiera w tych przypadkach mordercę i obwinia ofiarę. Warto powiedzieć, że w ostatnich latach związki przed ślubem stały się powszechne, a wiele młodych dziewcząt i chłopców nie chce wychodzić za mąż, ale to zależy od miejsca zamieszkania i religijności rodzin. Tradycyjne małżeństwo jest również całkowicie zależne od rodziny i nie tylko dziewczęta, ale również chłopcy w wielu przypadkach są ofiarami tych zwyczajów. Znajomość między chłopcem a dziewczyną przed ślubem jest powszechna, ale w wielu przypadkach ukrywają to przed rodzinami, a chłopak uzyskuje zgodę na ślub od rodziny dziewczyny nie bezpośrednio, ale przez swoją rodzinę. W ostatnich latach nawet w religijnych rodzinach i małych miastach i wsiach zdanie dziewczyny na temat miłości chłopca i małżeństwa z nim staje się ważne, ale nadal wiele dziewcząt jest zmuszanych do małżeństwa. Irańskie rodziny są zwykle przeciwne wczesnym małżeństwom, ale rząd i prawa Republiki Islamskiej wspierają wczesne małżeństwa ze względu na muzułmańską tradycję: małżeństwo Mahometa, który w wieku pięćdziesięciu czterech lat poślubił dziewięcioletnią dziewczyną, Aiszę. W niektórych rodzinach ze względu na ubóstwo córki są zmuszane do poślubienia mężczyzny, który ma lepszą sytuację finansową. W rzeczywistości sprzedają swoją córkę, ale robią to zgodnie z prawem Republiki Islamskiej, to nie jest zabronione.

– Jak ważna jest religia w szkołach? Czy propaganda polityczna jest tam obecna? Jaki jest poziom tych szkół?

– Religia jest bardzo ważna w irańskich szkołach, a przedmioty takie jak „Koran”, język arabski, religia i historia islamu są nauczane od pięciu do siedmiu godzin tygodniowo. Zapamiętywanie sur „Koranu” daje pozytywne stopnie, a zapamiętywanie niektórych jest obowiązkowe. Modlitwa w szkołach jest również bardzo ważna, a jeśli uczniowie nie uczestniczą we wspólnych szkolnych modlitwach, otrzymują

negatywne oceny. Post w Ramadanie jest również ważny i choć liczba uczniów, którzy nie poszczą, jest znacznie większa, to jedzenie i picie w szkole jest w tym miesiącu zabronione, chociaż łamanie prawa sprawia wielu uczniom przyjemność. W irańskich szkołach wszyscy uczniowie przed rozpoczęciem zajęć muszą stanąć w regularnych rzędach i wspólnie czytać „Koran”, a dyrektor wygłasza przemówienie; czasem tym przemówieniom towarzyszą wyzwiska i poniżanie uczniów za nieprzestrzeganie zasad. Potem są jakieś elementy gimnastyki a na koniec czasem wykrzykują antyamerykańskie i antyżydowskie hasła, ale zwłaszcza w ostatnich latach uczniowie odmawiają wznoszenia tych haseł nawet za cenę negatywnych ocen. Pamiętam, że gdy byłam dzieckiem, to kilka razy w roku doprowadzali nas do płaczu w szkole, opowiadając nam religijne historie, wzbudzając nasze emocje, piorąc nam mózgi i sprawiając, że niewinne dziecko cały czas czuło się winne – historie z życia Mahometa, jego córki i zięcia, i ich dzieci, niesprawiedliwości, jakich doznawali, historie ich śmierci a także opowieści o tym, co islam uznaje za grzeszne uczynki i jakie straszne kary przewiduje za ich popełnienie. Propagandę polityczną widać wszędzie w irańskich szkołach, od nienawistnych haseł kierowanych do przeciwników Republiki Islamskiej, przez pozdrowienia dla jej przywódców i czytania wierszy na cześć jej przywódców, po przemówienia przywódców religijnych i nauczycieli powiązanych z reżimem. Propaganda jest również w podręcznikach i programie nauczania. Iran ma cywilizację liczącą kilka tysięcy lat, a przez irańskiego proroka stworzona została pierwsza monoteistyczna religia na świecie, zoroastrizm, sięgająca tysiąca lat przed Chrystusem. Ale w podręcznikach do historii o tym się nie mówi, uczy się tylko nazw dynastii i imion garstki królów z czasów przedislamskich. Prawie wszystkie podręczniki do historii uczą wyłącznie historii Iranu po islamie, pomijając wcześniejsze prawie dwa tysiące lat. Jednym z celów Republiki Islamskiej jest zniszczenie kultury irańskiej i zastąpienie jej kulturą islamską. W związku z tym usunięto z kalendarza kraju wszystkie ważne irańskie rocznice i stare święta, i zastąpiono

je rocznicami islamskimi. W szkołach uczymy się również historii świata, a także przedmiotów takich jak geografia Iranu, geografia świata, biologia, fizyka, chemia, matematyka, język angielski itd. Jeśli porównamy poziom naukowy szkół irańskich ze szkołami europejskimi, to nie ma zbyt dużej różnicy, ale niestety miejsce zamieszkania i status finansowy danej osoby, no i oczywiście inteligencja, i wytrwałość ucznia, mają bezpośredni wpływ na proces ich nauki. Wiele szkół nie przywiązuje dużej wagi do nauki uczniów, a nauczyciele otrzymują bardzo małe wynagrodzenie, ale w większości szkół zwraca się uwagę na proces uczenia się wszystkich przedmiotów i poziom akademicki uczniów. W ostatnich tygodniach protesty odbywały się w większości irańskich szkół, a to pokazuje ich świadomość polityczną, ich zmęczenie i nienawiść do istniejącego systemu. Według informacji i filmów publikowanych w internecie, w wielu szkołach w Iranie prorządowi nauczyciele informują o protestach policję, a policja wjeżdża do szkół specjalnymi samochodami, zamyka drzwi a potem bije oraz aresztuje uczniów. Niektórzy zostali zabrani na komisariaty, a były też sytuacje, że uczniowie zostali w szkole zabici pałkami. Jednym z najbardziej tragicznych wydarzeń była sprawa dwunastoletniej dziewczynki o imieniu Asra Panahi z miasta Ardabil, która została pobita i zabita w szkole za odmowę zaśpiewania hymnu na cześć przywódcy Islamskiej Republiki Iranu, Chameneiego, a jej brat próbował popełnić samobójstwo, kiedy dowiedział się o śmierci siostry. Statystyki samobójstw wśród rodzin osób zabitych i więźniów politycznych, a także wśród nich samych po wyjściu na wolność, z powodu tortur psychicznych i fizycznych jakim poddawani byli w więzieniach, są bardzo wysokie.

– Jak ważna jest religia na uczelniach? Jaka jest jakość kształcenia w Iranie w porównaniu do uniwersytetów europejskich?

– Na uniwersytecie są ogólne kursy „Koranu” i testamentu Chomeiniego, które nie są traktowane zbyt poważnie. Jeśli

wykładowca takiego kursu nie zwraca uwagi na frekwencje, to studenci nawet nie uczestniczą w tych zajęciach i idą tylko na egzamin. Aby dostać się na uczelnię, co roku w całym Iranie odbywa się egzamin wstępny i każdy może wybrać sobie przedmiot na uczelni według wyniku, jaki uzyska na tym egzaminie, a im wyższy wynik, tym wyższy poziom uczelni, na której można studiować. Edukacja uniwersytecka w Iranie jest bardzo ważna zarówno dla chłopców jak i dziewcząt, a rodziny są bardzo zainteresowane edukacją swoich dzieci, szczególnie dziewcząt. Ale członkowie Basidżu lub osoby z rodzin związanych z rządem są przyjmowane na uczelnie o wysokim poziomie akademickim bez uzyskania wystarczającej liczby punktów, więc często inni studenci, którzy otrzymali więcej punktów, ale nie są związani z reżimem, nie są przyjmowani. Sytuacja polityczna na uczelniach jest zupełnie inna niż w szkołach, nie ma już obowiązkowych zgromadzeń dla studentów, a zazwyczaj większość haseł politycznych i przemówień jest przeciwko Republice Islamskiej. Co roku na uczelnie przekazywane są bardzo duże kwoty pieniędzy na propagandę islamską i na popieranie Republiki Islamskiej, a ci studenci, którzy weszli na uniwersytet z puli rządowej, są aktywni za te pieniądze i jeśli dowiadują się o działalności politycznej lub wystąpieniach politycznych innych studentów, donoszą na nich i ci zostają aresztowani. Funkcjonariusze Basidż odgrywają ogromną rolę w ostatnich dniach; irańskie uczelnie są całkowicie przez nich opanowane a bicie, aresztowanie, a nawet zabijanie studentów należy do ich obowiązków.

– Czy ludzie, zwłaszcza młodzi w Iranie, uważają się przede wszystkim za Irańczyków lub muzułmanów? W jaki sposób definiują siebie? Czy dużo jest osób, które są ateistami? Czy teraz zdarza się to częściej? Czy ludzie rozmawiają o takich sprawach, jak wyrzeczenie się islamu, zostanie ateistą, wśród przyjaciół?

– Mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć, że Iran jest jedynym krajem islamskim, którego mieszkańcy, nawet religijni, uważają

się w pierwszej kolejności nie za muzułmanów, lecz za Irańczyków. Wbrew wszelkim usiłowaniom rządu obchodzą autentyczne irańskie święta i obrzędy, i starają się nie zapominać o swojej kulturze. Wielu ludzi nie akceptuje islamu, a nawet jeśli uważają się za muzułmanów, nie przestrzegają praw islamskich. Garstka ludzi, z których większość to Basidż i osoby starsze, chodzi do meczetów. Każdego dnia rząd Republiki Islamskiej staje się coraz bardziej brutalny, więc każdego dnia coraz więcej Irańczyków ucieka od religii. Bardzo dużo osób, szczególnie młodzieży, jest niereligijnych i nie poddało się islamizacji; mówią o tym wśród rodziny i przyjaciół, a w ostatnich latach również na ulicach, w taksówkach itp. Ludzie rozmawiają o odejściu od islamu, o byciu agnostykiem, wśród rodziny i przyjaciół, ale nie wszyscy tak robią. Bo jeśli wśród rodziny i przyjaciół znajdują się osoby bardzo wierzące, to z szacunku dla nich – ale też, żeby nie narazić się na niebezpieczeństwo – agnostycy nie wypowiadają się otwarcie. Wiele osób rozpowszechnia antyislamskie poglądy w mediach społecznościowych, posługując się fałszywymi tożsamościami, a rząd nieustannie próbuje ich zidentyfikować i aresztować. Ja jestem Iranką a moją religią jest humanizm. Kiedy patrzę na dzisiejszą młodzież i nastolatków w moim kraju i porównuję ich do nastolatków poza Iranem, zdaję sobie sprawę, że straciłam dzieciństwo i młodość. Ponieważ atmosfera mojego kraju i postawa ludzi były kiedyś bardzo restrykcyjne, wiele zwykłych miejsc pracy było nieosiągalnymi marzeniami dla mnie i moich rówieśników. Czytając historię mojego kraju, a zwłaszcza o okresie przed nastaniem w Iranie Chomeiniego i Republiki Islamskiej, czuję niekończący się żal.

– Gdyby dziś w Iranie odbyły się prawdziwie wolne wybory, w których wszystkie rodzaje partii, nawet komuniści, mogłyby swobodnie rywalizować o głosy, jak duże poparcie uzyskałyby partie religijne?

– Gdyby odbyły się wolne wybory, to zdecydowanie najmniejsze

poparcie mieliby komuniści i to wyłącznie od zwolenników z zagranicy. Republika Islamska ma więcej zwolenników niż komuniści. Popierają ją ci, którzy kradnąc pieniądze Iranu (a Iran ma wiele zasobów i jest bardzo bogatym krajem), stworzyli sobie luksusowe życie i boją się, że wraz z upadkiem tego okrutnego i morderczego reżimu stracą bogactwa i władzę. Zwolennicy przywrócenia monarchii są znacznie bardziej liczni i widać to z haseł głoszonych przez ludzi, którzy z szacunkiem i tęsknotą wspominają wielkiego szacha Rezę Pahlawiego. Jest też wielu zwolenników republiki, przeciwnych przywracaniu monarchii. Ale najważniejsze jest to, że niezależnie od poglądów ludzie nie zgadzają się na ingerencję religii w polityce, chcą świeckiego rządu. W obecnym stanie kraju, wszyscy, niezależnie od wyznania i przekonań, bogaci czy biedni, z dużych, małych miast czy ze wsi – wszyscy są przeciwko Republice Islamskiej i chcą jej końca.

– Czyli obecne rządy ajatollahów opierają się tylko na sile i strachu?

– Mieszkańcy Iranu są niezadowoleni z Republiki Islamskiej od lat. Zawsze zdarzały się w różnych miastach małe i duże demonstracje przeciwko polityce Republiki Islamskiej, a w ostatnich latach demonstracje przeciwko samej republice. Jedno z takich tragicznych wydarzeń, o którym nie słyszeliście, działo się 23 lata temu, gdy mundurowi i członkowie Basidż, skandując Allahu Akbar, zrzucali studentów z dachu akademika Uniwersytetu Teherańskiego. Albo cztery lata temu, kiedy strzelano do ludzi we wszystkich miastach Iranu i w ciągu trzech dni zabito ponad 1500 osób. Demonstracji, zabijania i torturowania Irańczyków przez Republikę Islamską w ciągu tych 44 lat było za dużo, żeby o nich tutaj opowiadać. Republika Islamska bardzo lubi brać zakładników, począwszy od aresztowania cudzoziemców i Irańczyków o podwójnym obywatelstwie jako zakładników, aby wymuszać na zagranicy możliwość realizacji swoich złowrogich celów, po rodziny działaczy politycznych, aby ich uciszyć. Grożenie rodzicom

więźniów politycznych, aresztowanie ich i gwałcenie chłopców i dziewcząt w ośrodkach zatrzymań, to wszystko należy do powszechnych działań Republiki Islamskiej. Podczas ostatnich i najdłuższych protestów ludności Iranu, które rozpoczęły się w związku z zabiciem Mahsy Amini, zabito ponad 400 osób, z których większość stanowiły dzieci i młodzi ludzie poniżej 25 roku życia. Rząd nie spodziewał się tak wielkiej odwagi ze strony ludności i trzeba powiedzieć, że wsparcie ze strony społeczności międzynarodowej i Irańczyków za granicą było bardzo pomocne. Islamska Republika Iranu przekazywała rodzinom ciała zmarłych po uzyskaniu zobowiązania, że nie będą kontaktować się z mediami ani pisać o tym w mediach społecznościowych i że pogrzeby będą prywatne. W pogrzebach uczestniczyła duża liczba funkcjonariuszy rządowych, pilnujących spokoju, były przypadki strzelania do uczestników. Kilku aresztowanych zostało już skazanych na karę śmierci, w tym dzieci poniżej 18 roku życia. Irańscy deputowani żądali egzekucji aresztowanych. W najbliższych dniach odbędą się po kolei sesje sądowe pozostałych ponad 1600 aresztowanych i kolejni zostaną skazani na śmierć. Jedynym powodem orzekania kar śmierci jest chęć zastraszenia ludzi. Jest to jednak fałszywe złudzenie Republiki Islamskiej, ponieważ obywatele Iranu już nie boją się śmierci; widać to na opublikowanych nagraniach z ostatnich protestów. Mieszkańcy Iranu proszą społeczność międzynarodową, aby była ich głosem i naciskała na swoje rządy, żeby stanęły po stronie Irańczyków, zamiast stać po stronie morderczego rządu. Na koniec chcę powiedzieć, że przekonanie, iż protesty w Iranie odbywają się z powodu obowiązku noszenia hidżabu, jest całkowicie błędne. To prawda, że w tych protestach zostało naruszone największe tabu Republiki Islamskiej, czyli hidżab kobiet. Ale mieszkańcom Iranu chodzi o coś więcej – poświęcają swoje życie z miłości do Iranu, jego kultury i historii. Walczą, aby zapobiec dalszemu niszczeniu Iranu przez grabieżców Republiki Islamskiej, walczą o uwolnienie Iranu z rąk terrorystów i morderców. Walczą o wolność.

Z Yaldą Kiani rozmawiał Grzegorz Lindenberg

Źródło: Euroislam.pl